

Karta sieciowa D-Link DUB-E100 USB w Amidze klasycznej

Paweł "Kitech" Kita

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Jako posiadacz Amigi 4000 z Mediatorem i kartą CSPPC604e 233/60/50 MHz SCSI i 128 MB pamięci bardzo ucieszyłem się z możliwości korzystania z AmigaOS 4.1 na swoim sprzęcie. Niestety jedna rzecz nie dawała mi spokoju - firma Hyperion Entertainment uraczyła nas nowym AmigaOS na klasyka w wersji 4.0, a później 4.1, lecz, niestety, przy tej okazji dołączyła jedynie sterowniki do kart sieciowych Ethernet 10 Mbps (Elbox stworzył sterownik do kart FastEthernet 100 Mbps, ale niestety tylko dla AmigaOS 3.9). Komfort korzystania z sieci (ze szczególnym uwzględnieniem internetu) pozostawiał wiele do życzenia. Przykładowo - próby pobrania większych plików kończyły się u mnie z reguły niepowodzeniem (połączenie lubiło się zerwać). Postanowiłem więc poszukać sieciówki 100 Mbps działającej pod wyżej wymienionym systemem. A więc "Google" w dłoń i zaczynamy! Generalnie wszystkie fora internetowe (oczywiście łącznie z PPA) poinformowały mnie o działaniu karty D-Link DUB-E100 USB pod AmigaOS 4.1 na klasyku. Temat wydał mi się interesujący, więc postanowiłem się nim bliżej zainteresować.

Sprzęt

Potrzebna będzie Amiga wyposażona w kontroler USB. Jako szczęśliwy posiadacz Amigi 4000 z kontrolerem USB DENEb działającym pod AmigaOS 4.1 ten problem akurat miałem z głowy. Tutaj mała dygresja. Gdy kilka lat temu zakupiłem kontroler, jako jedną z pierwszych rzeczy, którą zrobiłem było umieszczenie w pamięci flash karty wszystkich plików koniecznych do działania stosu USB Poseidon. Nie muszę więc mieć żadnych pików Poseidona na dysku twardym, a sprzęt działa od razu po włożeniu. Dlatego po instalacji systemu AmigaOS 4.1 na Amidze, USB zadziałało mi "od pierwszego kopa". Po podjęciu decyzji o zakupie sieciówki przejrzałem co oferuje znany aukcyjny portal internetowy oraz internetowe sklepy. Ceny w granicach 120-140 zł nie wyglądały zachęcająco, ale udało się znaleźć sprzedawcę, który zadowolili się kwotą 60 zł.

Instalacja

Po podpięciu sieciówki od razu wyskoczył komunikat o podłączeniu urządzenia D-Link DUB-E100. Po podpięciu kabla od internetu obie zielone diodki zaczęły się świecić. Teraz wystarczyło uruchomić kreator połączeń internetowych (SYS:/Internet/New Connection). Sygnał podaje Amidze za pośrednictwem routera dzielącego sygnał z modemem od kablówki (25 Mbps). Opcja automatycznej konfiguracji z DHCP spowodowała bezproblemowe odpalenie nowego połączenia (jedynie musiałem wybrać kartę, której chcę używać: RTL8029 PCI czy też Axis USB Ethernet Adapter), ale po resecie zaczęły się kłopoty. Ustawienie statycznego adresu IP załatwiło sprawę. Postanowiłem zatem zrobić to samo pod AmigaOS 3.9 zainstalowanym na tej samej Amidze. I tu zaczęły się pierwsze poważne schody. Każdy chyba wie, jakie automatyczne konfigurowanie i DHCP posiada stos Genesis. Wziąłem się więc za konfigurację ręczną i od razu porażka. Jaki sterownik należy podać dla urządzenia Sana-II? Wróciłem więc do AmigaOS 4.1 i wyedytowałem plik z SYS:DEVS/Netinterfaces/. Plik nazywa się USBASIXETH i takiż jest sterownik: usbasixeth.device. Teraz pod AmigaOS 3.9 poszło już z górki. Jako urządzenie Sana-II wpisałem "z palca" usbasixeth.device (bez podawania jakiegokolwiek ścieżki dostępu) i już! Drugim sposobem jest wyedytowanie starego połączenia sieciowego pod działającą z dwoma systemami sieciówką RTL8029 (na której wcześniej pracowałem): SYS:Internet/Genesis/db/Genesis.conf i zmiana sterownika na ten dla DUB-E100.

Podsumowanie

Uważam, że operacja była warta tych wydanych 60 zł. Komfort korzystania z internetu wzrósł niewspółmiernie, praktycznie też zakończyły się zwały przy pobieraniu większych plików. No i przede wszystkim urządzenie działa na obu używanych przeze mnie amigowych systemach.

P.S. Moje odczucia z poprawy prędkości są czysto subiektywne, ale pod odnośnikiem niejaki Darren Eveland

Karta sieciowa D-Link DUB-E100 USB w Amidze klasycznej

Paweł "Kitech" Kita

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

przeprowadził odpowiednie [testy](#).

Artykuł oryginalnie pojawił się w dziewiątym numerze Polskiego Pisma Amigowego.

www.ppa.pl